

Temat zbrodni piasnickiej w polskich i niemieckich środkach masowego przekazu.

- 1. Raport z monitoringu mediów – identyfikacja publikacji.**
- 2. Ocena możliwości podjęcia kroków prawnych.**

Ad. 1.

- A.** Masowe egzekucje w Piaśnicy rozpoczęły się pod koniec października 1939 roku i były kontynuowane najprawdopodobniej do początków kwietnia 1940 roku. W tym okresie funkcjonariusze SS, gestapo oraz paramilitarnego Selbstschutzu przy współudziale Wehrmachtu, żandarmerii i innych służb policyjnych zamordowali w Lasach Piaśnickich ponad 12 tys. osób.¹ Wśród ofiar można wyróżnić kilka grup. Jedną z nich stanowili mieszkańcy Pomorza Gdańskiego. Byli to głównie przedstawiciele miejscowej elity politycznej, gospodarczej i kulturowej (Polacy i Kaszubi), a także niewielka liczba Żydów. Kolejna grupa pomordowanych w Lasach Piaśnickich obejmowała osoby przywiezione z Rzeszy. Znajdowali się wśród nich zarówno obywatele niemieccy, w pierwszym rzędzie przeciwnicy reżimu nazistowskiego oraz pacjenci zakładów dla psychicznie chorych, jak również Polacy i Czesi, którzy przed wybuchem wojny mieszkali na terenie Rzeszy i opierali się germanizacji.

Do najbardziej znanych ofiar zbrodni w Lasach Piaśnickich należeli przedstawiciele elity politycznej, gospodarczej i kulturalnej z Pomorza Gdańskiego, przede wszystkim dlatego, że zwłoki osób z tej właśnie grupy najłatwiej było zidentyfikować. Byli to przedstawiciele

¹ Niemiecki historyk Andrej Angrick mówi o 10 000 ofiar, por. Andrej Angrick: „Aktion 1005”. Spurenbeseitigung von NS-Massenverbrechen 1942-45, Göttingen 2018, s. 1067.

wszystkich warstw społeczeństwa, zaangażowani w latach międzywojennych w działalność polityczną, społeczną, oświatową, kulturalną, religijną oraz sportową. Wśród ofiar znaleźli się członkowie partii politycznych oraz stowarzyszeń krzewiących polskość, kupcy, przedsiębiorcy, właściciele ziemscy, osoby duchowne, wyżsi urzędnicy, nauczyciele oraz lekarze. Osoby te zostały zatrzymane przez okupantów jesienią 1939 roku. Następnie były przetrzymywane w więzieniach w Wejherowie, Pucku, Gdańsku, Kartuzach i Kościerzynie oraz w obozach internowania osób cywilnych w Gdańsku-Nowym Porcie i Gdyni-Grabówku. To właśnie ci więźniowie polityczni w liczbie około 2 tys. osób stanowili pierwsze ofiary masowych egzekucji, które dokonywane były głównie przez rozstrzelanie.

Pomimo faktu, że w Lasach Piaśnickich zginęło co najmniej 12 tys. osób, a największą liczbę ofiar stanowili mieszkańcy Rzeszy to Piaśnica jako miejsce kaźni jest w Niemczech nieznane. I to nie tylko szerokiemu kręgowi odbiorców – także dla historyków stanowi ona swoistą terra incognita.

Przyczyn tego stanu rzeczy można doszukiwać się m.in. w fakcie, że nie zachowała się ówczesna dokumentacja niemiecka związana z organizacją zbrodni piaśnickiej. Po zakończeniu wiosną 1940 roku masowych mordów w Piaśnicy jej organizatorzy i sprawcy przystąpili do zamaskowania miejsca egzekucji poprzez posadzenie krzewów i drzew. Miejsce zbrodni zostało w następnych latach objęte specjalną kontrolą miejscowych organów władzy i policji.

W drugiej połowie 1944 roku, z powodu niekorzystnych dla III Rzeszy zmian na froncie wschodnim, okupanci zaczęli zacierać ślady zbrodni.² W tym celu w sierpniu 1944 roku sprowadzili do Piaśnicy więźniów z KL Stutthof, którzy zmuszeni zostali do rozkopania zbiorowych mogił, wydobywania z nich zwłok i ich palenia. Po zakończeniu prac we wrześniu 1944 roku Niemcy zamordowali tych więźniów i spalili ich ciała.³ Archiwum dotyczące zbrodni „zaginęło”. W konsekwencji określenie rozmiarów i okoliczności masowych egzekucji wykonywanych w Lasach Piaśnickich nastęrcza wiele trudności. Wciąż nieznane pozostają: większość imion i nazwisk, a nawet przybliżona liczba zamordowanych i liczba zbiorowych mogił. Śledztwa oraz badania naukowe prowadzone po zakończeniu wojny pozwoliły zidentyfikować jedynie kilkaset ofiar zbrodni w Piaśnicy. Stosunkowo najwięcej danych udało

² Por. Andrej Angrick: „Aktion 1005”. Spurenbesichtigung von NS-Massenverbrechen 1942-45, Göttingen 2018, s. 1084.

³ Por. Monika Tomkiewicz, w: Przewodnik. Piaśnica. Miejsce niemieckich zbrodni na Pomorzu w 1939 roku, Wejherowo 2017, s. 7.

się uzyskać na temat zamordowanych tam więźniów politycznych z Pomorza Gdańskiego.⁴

Znalezienie informacji w **języku niemieckim** na temat zbrodni w Piaśnicy jest – nawet dla niemieckiego historyka – nie lada wyzwaniem. **Jedyna publikacja historyczna, czyli monografia Barbary Bojarskiej „Piaśnica: Miejsce martyrologii i pamięci. Z badań nad zbrodniami hitlerowskimi na Pomorzu”, jest w Staatsbibliothek zu Berlin niedostępna.** Więcej publikacji znajduje się w Bayerische Staatsbibliothek, ale tu też nie zidentyfikowano żadnej monografii na temat zbrodni w Piaśnicy w **języku niemieckim**.

Także w zasobach Internetu niemal całkowicie brak jest **niemieckojęzycznych informacji o Piaśnicy**, poza wysokospecjalistyczną bazą danych o postępowaniach karnych w sprawach zbrodni nazistowskich, w której znaleźć można tekst wyroku przeciwko Kurtowi Eimannowi, dowódcy jednostki powołanej do przeprowadzania egzekucji – jednak postępowanie to dotyczyło wyłącznie mordów na pacjentach zakładów psychiatrycznych.⁵ Na stronie **niemieckiej Wikipedii** czytamy, że „wśród ofiar znaleźli się, oprócz przedstawicieli polskiej i kaszubskiej inteligencji, także pacjenci niemieckich i polskich zakładów psychiatrycznych oraz osoby deportowane z terenów Rzeszy”.⁶ Niemiecka Wikipedia wymienia imiennie tylko cztery ofiary zbrodni piaśnickiej: zamordowanych 11 listopada 1939 roku w ramach „Akcji Inteligencja” (Intelligenzaktion) polskich duchownych Waltera Hoefta⁷ i Edmunda Wohlfeila, a ponadto Leona Kryczyńskiego i seryjnego mordercę Ludwiga Tressnowa, zamordowanego w Piaśnicy w ramach akcji T4.⁸

Oprócz tego jedyną stroną, na której można dowiedzieć się czegoś o zbrodni w Piaśnicy, jest **portal „Gedenkstättenportal zu Orten der Erinnerung in Europa”**.⁹ Czytamy tam m.in., że w Lasach Piaśnickich zamordowanych zostało od 10 tys. do 13 tys. osób, w tym około 400 dzieci. Na stronie podano też liczbę około 1,2 tys. pacjentów szpitali psychiatrycznych, którzy

⁴ Por. Monika Tomkiewicz, w: Przewodnik. Piaśnica. Miejsce niemieckich zbrodni na Pomorzu w 1939 roku, Wejherowo 2017, s. 8.

⁵ Justiz und NS-Verbrechen. Die ost- und westdeutschen Gerichtsentscheidungen wegen nationalsozialistischer Tötungsverbrechen seit 1945, wyd. Christiaana Rütera/Dicka de Mildta, tom 31: 1968-1969, nr 696, s. 385-406; wyrok Sądu Krajowego w Hanowerze, 2 Ks 2/67, 20.12.1968, tekst dostępny online pod adresem: <https://junsv.nl/westdeutsche-gerichtsentscheidungen>.

⁶ „Unter den Opfern befanden sich neben Angehörigen der polnischen und kaschubischen Intelligenz auch Patienten deutscher und polnischer Psychiatriekliniken sowie Deportierte aus dem Reichsgebiet”.

⁷ Jego biografia znajduje się też na stronie Muzeum Piaśnickiego, por. <https://muzeumpiasnickie.pl/news/197-ks-jozef-walter-hoeft-1906-1939>.

⁸ Por. https://de.wikipedia.org/wiki/Ludwig_Tessnow.

⁹ Por. <https://www.memorialmuseums.org/denkmaeler/view/1465/Denkmal-f%C3%BCr-die-Ermordeten-in-Piasnitz>.

zostali zamordowani w Piaśnicy,¹⁰ z zastrzeżeniem, że liczba tych ofiar może być większa.

Co ciekawe, na stronie portalu poświęconego miejscom pamięci w Europie „Gedenkstättenportal zu Orten der Erinnerung in Europa” można znaleźć informację, że jednymi z pierwszych ofiar rozstrzeliwań byli Polacy i Kaszubi, natomiast oficjalna strona powstającego Muzeum Piaśnickiego w Wejherowie podaje, iż „W Piaśnicy zamordowani zostali przedstawiciele **polskiej** elity politycznej, gospodarczej i kulturalnej z Pomorza Gdańskiego”, nie wspominając o Kaszubach. Tymczasem polski historyk Piotr M. Majewski¹¹ szacuje, że w Lasach Piaśnickich zamordowanych zostało około 2 tys. Kaszubów. Na stronie muzeum nie ma ponadto informacji o tym, że wśród ofiar byli również Żydzi. Co prawda liczba zamordowanych w Piaśnicy Żydów jest raczej niewielka,¹² niemniej jednak nie można ich pomijać. Z jednej strony mamy więc badania historyczne, które zajmują się złożonością historii regionu i niejednorodnym pochodzeniem ofiar z Piaśnicy. Narracja leżąca u podstaw koncepcji muzeum skupia się jednak na polskich ofiarach Intelligenzaktion.¹³ z przełomu 1939 i 1940 roku.

Niedaleko miejsca zbrodni, w Wejherowie, powstaje od 2015 roku Muzeum Piaśnickie, będące oddziałem Muzeum Stutthof.¹⁴ Ponieważ na cmentarzu nie zostały jednoznacznie upamiętnione ofiary pochodzące z Rzeszy (przeciwnicy reżimu nazistowskiego, osoby psychicznie chore oraz zamieszkujący na terenie Rzeszy Polacy i Czesi), należy mieć nadzieję, że doczekają się one odpowiedniej uwagi w nowo powstałym Muzeum Piaśnickim. Również o żydowskich ofiarach zbrodni prawie się nie wspomina, a jeżeli już, to właściwie tylko w związku z osobą siostry Alicji Jadwigi Kotowskiej, która w listopadzie 1939 roku wraz z grupą żydowskich dzieci została rzekomo przewieziona ciężarówką z więzienia w Wejherowie na miejsce kaźni w Piaśnicy i tam zamordowana.¹⁵

¹⁰ Również Monika Tomkiewicz podaje tę liczbę w oparciu o dane Archiwum Państwowego w Norymberdze, Staatsarchiv Nürnberg, sygn. N. Prozess, B 132/Fall; Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen Bundesarchiv Außenstelle Ludwigsburg, sygn. 203 AR-Z 73/59. Por. Monika Tomkiewicz, w: Przewodnik. Piaśnica. Miejsce niemieckich zbrodni na Pomorzu w 1939 roku, Wejherowo 2017, s. 7.

¹¹ Por. Thomas Grasberger: Der Totenwald w: Die Zeit, 20.01.2011.

¹² Mowa tu o najwyżej kilkuset osobach. Monika Tomkiewicz podaje, że w listopadzie i grudniu 1939 roku rozstrzelano w Piaśnicy około 2 000 Polaków i Żydów z Gdańska, Gdyni, Wejherowa, Pucka i Kartuz. Por. Monika Tomkiewicz, w: Przewodnik. Piaśnica. Miejsce niemieckich zbrodni na Pomorzu w 1939 roku, Wejherowo 2017, s. 5.

¹³ Por. sprawozdanie z konferencji na stronie <https://www.dhi.waw.pl/aktuelle-meldungen/detail/news/pommern-im-herbst-1939.html>.

¹⁴ Por. <https://muzeumpiasnickie.pl/informacje-o-muzeum>.

¹⁵ Por. Elżbieta Maria Grot: Ludobójstwo w Piaśnicy z uwzględnieniem losów mieszkańców powiatu wejherowskiego, w: Stanisław Janke (wyd.): Piaśnica oskarża, Wejherowo 2009, s. 43.

Reasumując. Lasy Piaśnickie są miejscem kaźni nie tylko etnicznych Polaków-katolików. Rozstrzelano tam ponad 12 tys. osób i nawet jeżeli większość z nich nie została do dzisiaj zidentyfikowana, to należy pamiętać, że znajdowali się wśród nich także Kaszubi, Niemcy, Żydzi i Czesi. Mordów dokonywano w ramach tzw. Intelligenzaktion oraz Akcji T4, zaś do ofiar z tej ostatniej grupy należeli też pospolici przestępcy jak Ludwig Tressnow. Niemniej jednak – zdaniem niemieckich historyków - ofiary pozostają ofiarami, niezależnie od tego, z jakich powodów zostały zamordowane w Piaśnicy i jaka była ich liczba. Dlatego też należałoby zadbać o upamiętnienie **wszystkich** grup ofiar zamordowanych w Piaśnicy. Ponieważ nie należy raczej liczyć na inicjatywy ze strony niemieckiej, choćby w odniesieniu do obywateli niemieckich rozstrzelanych w ramach akcji T4, to właśnie Muzeum Piaśnickiemu przypada szczególna rola, aby przywrócić zbiorowej pamięci również te grupy ofiar.

B. Na podstawie monitoringu polskich mediów i wydawnictw zidentyfikowano następujące publikacje dotyczące zbrodni piasnickingiej jako części Zbrodni Pomorskiej:

- Jochen Bochler, Klaus-Michael Mallmann, Jürgen Matthäus: Einsatzgruppen w Polsce. Warszawa: Bellona, 2009;
- Barbara Bojarska. Akcja zagłady w Piasnicy pod Wejherowem. „Przegląd Zachodni”. 1-2, 1964.
- Barbara Bojarska: Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień-grudzień 1939). Poznań: Instytut Zachodni, 1972;
- Barbara Bojarska: Piasnica – miejsce martyrologii i pamięci. Z badań nad zbrodniami hitlerowskimi na Pomorzu. Wejherowo: Wydawnictwo BiT, 2009;
- Konrad Ciechanowski [et al.]: Stutthof: hitlerowski obóz koncentracyjny. Warszawa: Interpress, 1988;
- Roman Daszczyński. Droga do prawdy. „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 2011-05-16;
- Roman Daszczyński. Niezwykła historia zdjęć ze zbrodni w Piasnicy. „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 2011-05-16;
- Elżbieta Grot. Piasnica. Pomorskie miejsce męczeństwa i pamięci narodowej. „Przeszłość i pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa”. 4 (17), 2000;
- Elżbieta Grot: „Ludobójstwo w Piasnicy jesienią 1939r. ze szczególnym uwzględnieniem losów mieszkańców Gdyni, sgw.com.pl, 2004. [dostęp 2010-10-07]
- Elżbieta Grot: Ludobójstwo w Piasnicy z uwzględnieniem losów mieszkańców powiatu wejherowskiego. W: Stanisław Janke (red.): Piasnica oskarża. Wejherowo: Urząd Gminy Wejherowo, 2009;
- Stanisław Janke: Słowo wstępne. W: Stanisław Janke (red.): Piasnica oskarża. Wejherowo: Urząd Gminy Wejherowo, 2009;
- Zygmunt Milczewski: Wejherowo i powiat morski wrzesień 1939 – maj 1945. Rumia: Wydawnictwo „Rumina”, 1996,
- Regina Osowicka, Bedeker Wejherowski. Gdańsk: Oficyna Czac, 2002;
- Regina Osowicka: Piasnica. Miejsce martyrologii i pamięci. Wejherowo: Społeczny Komitet Opieki nad Mogiłami Piasnicy i Urząd Gminy Wejherowo, 200;
- Grzegorz Popławski. Piasnica – pomorski „Katyń”, Dziennik Bałtycki, 2009-09-15;
- Kazimierz Radziwończyk: Zbrodnie generała Streckenbacha. Warszawa: Zachodnia Agencja Prasowa, 1966.
- Władysław K. Sasinowski: Piasnica 1939–1944. Wejherowo: Komitet budowy pomnika ofiarom Piasnicy, 1956.

- Dieter Schenk: Albert Forster. Gdański namiestnik Hitlera. Gdańsk: Wydawnictwo Oskar, 2002;

Monika Tomkiewicz. Zbrodnie w Lasach Piaśnickich jako element zbrodni pomorskiej 1939 roku. „Rocznik Polsko-Niemiecki”. 27, 2019;

- Maria Wardzyńska: Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2009;

- Przewodnik. Piaśnica: miejsce niemieckich zbrodni na Pomorzu w 1939 roku. Wejherowo: Muzeum Stutthof w Sztutowie, 2017.

Materiały filmowe dotyczące Zbrodni Piaśnickiej:

Zbrodnie w Piaśnicy [Enigma]:

https://www.youtube.com/watch?v=77SbgoEI_2A

Film dokumentalny "Piaśnica. Golgota Pomorza":

https://www.youtube.com/watch?v=P4YR0x_Zysg

W lasach Piasnicy - In woods of Piasnica:

<https://www.youtube.com/watch?v=xec-1K6hHwU>

W lasach Piaśnicy - zapomniane ludobójstwo:

<https://www.youtube.com/watch?v=2QBc6SCbwrA>

<https://www.youtube.com/watch?v=bTD4niN2PMg>

Zbrodnie w Piaśnicy 1939/40:

<https://www.youtube.com/watch?v=YmJdibDbE5Y>

Piaśnica - Zbrodnie z II wojny światowej:

<https://www.youtube.com/watch?v=otpgDZDUwgo>

Piaśnica 2022:

<https://www.youtube.com/watch?v=90HFy-EviU8>

Instytucje, zajmujące się tematem Zbrodni Piaśnickiej:

- Muzeum Piaśnickie w Wejherowie;

- Instytut Zachodni w Poznaniu (badania Barbary Bojarskiej, opublikowane na stronach IZ);
- Instytut Pamięci Narodowej (Zbrodnia Pomorska 1939, dostęp [2019-11-15]).

Ad. 2.

W polskim orzecznictwie brak jest wątpliwości co do tego, czy państwo obce ma zdolność sądową, co jest warunkiem jego pozwania.¹⁶ Sąd, rozważając możliwość pozwania Niemców przed polskim sądem, najważniejsze jest rozstrzygnięcie, czy zastosowanie w takim wypadku będzie miał przepis art. 1113 k.p.c., który określił sposób postępowania sądu, kiedy pozew został wniesiony przeciwko osobie objętej **immunitetem sądowym**. Nakazuje on mianowicie sądowi, w razie stwierdzenia takiej sytuacji, odrzucić pozew albo wniosek, a jeśli pozew lub postępowanie zostało już wszczęte – nakazuje je umorzyć. Co znaczące, sąd zobowiązany jest w takiej sytuacji działać z urzędu, tj. niezależnie od tego, czy strona zainteresowana (pozwany) przedstawi fakty czy argumenty wskazujące na posiadanie przez nią immunitetu sądowego.

Warto nadmienić, że wyróżnia się również **immunitet egzekucyjny**, jako odrębny od immunitetu sądowego. Immunitet sądowy w postępowaniu cywilnym oznacza, że państwo i jego organy nie mogą być pozywane przed sądy innego państwa. Immunitet egzekucyjny oznacza z kolei, że własność państwa korzysta ze specjalnej ochrony, nie podlegając zajęciu, konfiskacie, egzekucji¹⁷ W praktyce może okazać się zatem, że nawet jeśli określony podmiot będzie mógł być pozwany (zostanie bowiem wyłączony wobec niego immunitet), może być objęty immunitetem egzekucyjnym uniemożliwiającym wykonanie wyroku wydanego przeciwko takiemu pozwanemu.

Choć nie zostało to wyrażone wprost w Kodeksie postępowania cywilnego, niekwestionowaną w piśmiennictwie i orzecznictwie jest zasada uznania immunitetu sądowego i egzekucyjnego innego państwa (tzw. **immunitet państwa**). Oznacza to, że w przypadku, gdyby osoba zamieszkała w Polsce podjęła próbę pozwania Republiki Federalnej Niemiec przed polskim sądem, musi się liczyć z tym, że sąd, do którego wpłynął pozew, zastosuje art. 1113 k.p.c. i odrzuci go jako niedopuszczalny. Będzie miał obowiązek uczynić to nawet bez skierowania pozwu do pozwanego państwa obcego, czyli również bez wysłuchania samego zainteresowanego, jakie jest jego stanowisko w tej materii.

Niemniej, o ile zasada immunitetu państwa długo była rozumiana w sposób absolutny, to powstała tendencja do wyłączenia jej zastosowania w niektórych sytuacjach. Nie chodzi tu o raczej oczywistą sytuację, gdy pozwane państwo samo wyrazi zgodę na objęcie go jurysdykcją państwa sądu, przed którym zostało pozwane. Ewolucja prawa międzynarodowego doprowadziła dziś do niekwestionowanego już takiego rozumienia zasady immunitetu państwa, że powinna ona mieć swoje zastosowanie jedynie w przypadkach dotyczących suwerennej działalności państwa wynikającej z realizacji celów publicznych. Nie powinna zatem obejmować działań wynikających z zarządzania mieniem i wchodzeniem w relacje o charakterze prywatnoprawnym.

Dostrzegalne są już tendencje do dalszego zmniejszania rygoryzmu immunitetu państwa. W **Europejskiej konwencji o immunitacie państwa z 16 maja 1972 r.** podjęto próbę

¹⁶ Jak wyjaśniał SN w postanowieniu z dnia 25 maja 2007r. (I CSK 6/07): „Poza sporem pozostaje również to, że w zdolność sądową wyposażone są państwa obce jako zagraniczne osoby prawne, działające w postępowaniu cywilnym przez swoje organy.”

¹⁷ M. Kałduński „Immunitet państwa w prawie międzynarodowym w kontekście zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości” s. 67–95 [Zeszyty Prawnicze BAS 2\(58\)](#) Warszawa [2018](#)

określenia szerszego katalogu przypadków wyłączających możliwość powołania się przez państwo na immunitet wykluczającego możliwość objęcia go jurysdykcją sądową innego państwa. Konwencja ta została jednak ratyfikowana przez niewielką liczbę państw, więc jej znaczenie może być dyskusyjne. Niemniej, jej postanowienia są wykorzystywane przy rekonstrukcji znaczenia (wykładni) norm prawa międzynarodowego.

Z punktu widzenia rozważanego w niniejszej pracy zagadnienia kluczowa jednak jest ugruntowanie się tzw. **perspektywy antropocentrycznej** w uzasadnieniu immunitetu państwa. Jej elementem jest eksponowanie konieczności uwzględnienia interesu jednostki przy rozważeniu możliwości wykluczenia pozwania państwa przed sądem innego państwa. W ten sposób właśnie wyjaśniano możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym osób sprawujących najwyższe funkcje państwowe, które dopuściły się zbrodni przeciwko fundamentalnym prawom człowieka. Przy czym, kwestia wyłączenia immunitetu państwa wobec sprawców zbrodni przeciwko ludzkości czy zbrodni ludobójstwa, mających odpowiadać przed międzynarodowym trybunałem wydaje się być zaaprobowana przez większość państw.

Nie można jednak ostatecznie wykluczyć, że z czasem perspektywa antropocentryczna znajdzie swoje uznanie w rozumieniu zasady immunitetu państwa. Wydaje się, że wyłączenie immunitetu państwa w przypadku dopuszczenia się przez niego zbrodni wojennych może pozyskać kolejnych zwolenników i ostatecznie przeważać.

Przyjmując, że Państwo Niemieckie mogłoby być pozwane przed polskim sądem, pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia, czy na jakiej podstawie materialnoprawnej można takie powództwo oprzeć. Innymi słowy, rodzi się pytanie, jaki przepis prawa można wskazać, jako źródło odpowiedzialności RFN za doprowadzenia do zbrodni w Piaśnicy, która miała miejsce na przełomie 1939/1940, czyli ponad 80 lat temu.

Wydaje się, że można powołać się na przepisy kodeksu zobowiązań, jako podstawy prawnej odpowiedzialności państwa niemieckiego za skutki bezprawnych działań żołnierzy SS czy również paramilitarnego Selbstschutzu. Działania tych funkcjonariuszy nie miało charakteru ekscesu, ale stanowiło realizację poleceń pochodzących z najwyższych władz ówczesnej III Rzeszy. Władze III Rzeszy należy uznać nie tylko za podżegaczy i beneficjentów tych zbrodniczych działań funkcjonariuszy SS i mniejszości niemieckiej, ale można również przypisać im sprawstwo kierownicze. Bezprawność zaś tych działań również nie powinna budzić wątpliwości, skoro przeprowadzona akcja przeciwko polskiej ludności cywilnej była sprzeczna chociażby z szeregiem przepisów Konwencji Haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej (IV) z dnia 18 października 1907r. Zatem, zbrodnie popełnione przez niemieckich funkcjonariuszy SS, nie tylko stała w sprzeczności z fundamentalnymi prawami człowieka, ale naruszała w sposób oczywisty prawo międzynarodowe.

Niemniej, to właśnie państwa ostatecznie decydują o treści zwyczaju międzynarodowego. Można zatem liczyć na to, że tendencja do wprowadzenia w życie postulatu upodmiotowienia jednostki w prawie międzynarodowym znajdzie swoje szersze uznanie. W szczególności, że obecna sytuacja na świecie spowodowana rosyjską agresją na Ukrainę, w tym pojawiające się informacje o zbrodniach popełnionych przez rosyjskie wojska

na ludności cywilnej, winna pobudzić dyskusję o konieczności rozszerzenia ochrony prawnej praw człowieka i rodzić odpowiedzialność cywilnoprawną państwa za skutki zbrodniczych działań swoich funkcjonariuszy.

Opracowali:

Szymon Dwórznik,

Aleksandra Kornatowicz

Pod nadzorem prawnym r. pr. Szymona Topy – koordynatora działań prawnych przy projekcie „Kaszubska Golgota”